

Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w GorzowieProces Członków KPN.

Trwa w całej pełni okres nazywany "odnową". Na tym tle, jak kontrastowy zgrzyt brzmią informacje o procesie w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. W okolicy gmachu sądu znajduje się kilka plakatów z napisem: "Polacy! Hańba!" i rysunkiem dwóch dłoni skutych łańcuchem. Na monumentalnej budowli sądu wielki oficjalny napis nad wejściem: "Sprawiedliwość ostoja i mocą Rzeczypospolitej".

W budynku dziennikarze, ludzie ze znaczkami KPN, obserwatorzy z "Solidarności", NZS-ów i Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania. Z gorzowskiej "Solidarności" są: Bernard Dobryniewski, Bogusław Gruszczyński, Stanisław Siekanowicz.

Jest też w pasiaku stary Oświęcimiak.

W środku gmachu odnosi się wrażenie, że jest to proces w stylu stalinowskim. Za Stołem sędziowskim: sędzia Grudzień, Śmaga i przewodniczący Czesław Szablowski. Organizatorzy procesu powołali również biegłych. W roli tej występuje dr Cerada, dr Michałczyk, mgr Sokół. Tytuły naukowe podpierają akt oskarżenia, który - czytany przez Prokuratora Gónciarza - brzmi złowieszczo: zarzuty z art. 123, 128, 122 Kodeksu Karnego. Zatem siedzącym na ławie oskarżonych L. Moczulskiemu, T. Stańskiemu, R. Szeremietiewowi i Z. Goławskiemu zarzuca się m.in.

- przygotowania do obalenia siłą ustroju PRL,
- osłabienie mocy obronnej państwa przez podważanie sojuszków,
- prowadzenie Kampanii propagandowej, wymierzonej przeciwko organom władzy państwowej,
- kontakty z zagranicznymi ośrodkami dywersji politycznej.

Uzasadnienie aktu oskarżenia przedstawiła Naczelnik Wydziału Śledczego, Prokurator Sardonowa. Pani Prokurator, szeroko uzasadniająca akt oskarżenia, znana jest z uprzednich akcji represyjnych przeciwko "nieprawomyślnym" obywatelom PRL - m.in. oskarżała w procesie kierownika Niezależnej Oficyny Wydawniczej "NOWA", członka KSS "KOR", Mirosława Chojckiego, a także nadzorowała głośną rewizję w lokalu MKZ "Mazowsze" i uzasadniła w telewizji aresztowanie Jana Narożniaka i Piotra Sapellę, dzięki którym dotarł do opinii publicznej sławetny list Prokuratora Generalnego Czubińskiego.

W drugim dniu obrona zwróciła się z prośbą o odroczenie rozprawy w związku z potrzebą sprecyzowania aktu oskarżenia i skompletowania świadków obrony. Sąd odroczył rozprawę do 2 lipca ze względu na tę drugą konieczność. Konieczności skonkretyzowania oskarżeń Sąd nie uznał.

Obrona występuje w składzie:

T. de Virion, E. Wende, J. Woźniak, J. Biejat, M. Dubois, K. Piesiewicz, J. Gorzkowska, W. Ferfet, Z. Węgliński.

L. Moczulski i R. Szeremietiew odpowiadali na pytania płynące z tłumu zebranego na korytarzu. L. Moczulski stwierdził, że nigdy nie miał zamiaru obalenia PRL przemocą, lecz postępuje w oparciu o 152 artykuł Konstytucji PRL.

Szeremietiew wypowiadał się przeciwko podejmowaniu przez NSZZ "Solidarność" działań o charakterze politycznym i proponował, aby polityką zajmowały się ugrupowania polityczne w rodzaju KPN.

Ogólne wrażenie z tego procesu jest takie, że zarzuca się czterem oskarżonym głównie to, co mówili i pisali w swoich publikacjach i wywiadach. Naszym celem nie może być popularyzowanie politycznych poglądów KPN, jednak obowiązkiem całego społeczeństwa jest bronić więzionych lub sądzonych za swe przekonania, głoszone ustnie lub drukiem.

Procesy polityczne zawsze świadczą, że demokracja jest w odwrocie.

SPRAWA KOWALCZYKÓW

Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wysłało do Ministerstwa Sprawiedliwości list, w którym ocenia negatywnie prawidłowość orzeczenia sądu w sprawie braci Kowalczyków i wnosi o udostępnienie akt grupie ekspertów-prawników w celu ich przeanalizowania i udzielenia informacji społeczeństwu o wyniku badań. W liście tym występują także żądania sprecyzowane przez Prokuraturę Generalną kryteriów, jakie się przyjmuje przy kwalifikacji prawnej przestępstwa politycznego.

Posel Jan Szczepański wystąpił do Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego o rozpatrzenie wniosku o uwolnienie braci Kowalczyków.

SPRAWA PROTESTÓW WIEŹNIÓW

W licznych więzieniach naszego kraju dochodzi do protestów mających na celu poprawę warunków odbywania kary. Protesty te, wyrażone niekiedy w postaci głódówek, miały miejsce we Wrocławiu, Poznaniu, Zarębie, Medyce, Wołowie, Płocku i w wielu innych.

We Wronkach pierwsza akcja protestacyjna miała miejsce już 6 kwietnia br. - zakończyła się ona pobiciem więźniów.

Prasa doniosła o zwolnieniu z funkcji naczelnika więzienia.

Następny protest w tym więzieniu wybuchł 29 maja.

W wielu więzieniach zostały zgłoszone postulaty, które w zasadzie zgadzają się w sprawach zasadniczych:

1. Redukcja wyroków o 1/2 kary dla skazanych po roku 1970.
2. Przyznanie więźniom prawa do 50% zarobków.
3. Usunięcie strażników wyróżniających się nadmierną brutalnością i sadyzmem w stosunku do odbywających karę.
4. Wydłużenie czasu spaceru do jednej godziny.
5. Poprawa warunków kulturalno-oświatowych.
6. Poprawa warunków socjalno-bytowych /wyżywienie, spożywanie posiłków, zakwaterowanie, zagęszczenie/.
7. Odstąpienie od artykułu 60 /recydywa/.
8. Powołanie Komisji Penitencjalnych o charakterze społecznym.

Postulaty korespondują z treścią uchwały I Ogólnopolskiego Zjazdu Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania z 9 maja br., która w całości została przytoczona w komunikacie nr 6/81.

M.in. postuluje się w niej o reaktywowanie stowarzyszenia pomocy więźniom PATRONAT.

Redaguje:

Sekretariat Regionalnego
Komitetu Obrony Więzionych
za Przekonania w Gorzowie Wlkp.